

Konflikt Kaczyński (PiS) – Gowin (Porozumienie)

M. Zabierowski

1. 6 IV 2020

Jest 6 kwietnia 2020. Twierdzi się, że konflikt pomiędzy Jarosławem Gowinem i Jarosławem Kaczyńskim miałby bazować na tym, że Kaczyński uważa, iż wybory powinny być 10 V 2020, ponieważ epidemia spowoduje, że ludzie obarczą PiS za niedogodności w życiu, w sprawie gospodarczej (utożsamianej z PiS), więc Kaczyński dąży do wyborów 10 V 20 (korespondencyjnie). Tak się powszechnie twierdzi. To jest to, co mamy w mediach.¹

2. Plusy dodatnie i ujemne

I odwrotnie, z drugiej strony, podejrzewa się (tak się mówi) Adama Bielana i posła Jacka Żalka, że zdradzili Gowina i dążą do rozbicia Porozumienia Gowina, a to wywnioskowano ze stwierdzenia Adama Bielana, że jest „lojalnym członkiem Zjednoczonej Prawicy”, czyli że stoi po stronie Porozumienia J. Gowina, Solidarnej Polski Z. Ziobry, PiS Jarosława Kaczyńskiego, a więc Kaczyńskiego. Bo na tym polega ta logika w polityce. Wypowiedź Bielana to byłby model tego słynnego „++ i -”, czyli „plusy dodatnie i ujemne”, plusy też ujemne.

3. I znowu plusy dodatnie i ujemne

Brak możliwości odrzucenia poprawek Senatu z powodu kontestacji ustawy PiS przez Porozumienie oznacza (kwiecień 2020), że wybory nie odbędą się 10 V 20. Mówi się o szantażu: jeśli Gowin nie poprze PiS, to kilkaset osób w spółkach skarbu państwa, ministerstwach, administracji może stracić pracę, jak proponuje poseł Jacek Ozdoba z Solidarnej Polski, przedtem w ... partii Jarosława Gowina (poseł Ozdoba ucieleśnia kolejne ++ i – (plusy dodatnie i ujemne).

4. Jaka jest więc prawda? Na pewno ona jest

Opozycja uważa, że PiS straci poparcie za rok, w 2021, ponieważ wirus wywoła kryzys gospodarczy i ludzie będą **obwiniali PiS za wirusa**, dlatego PiS dąży do wyborów 10 V. Na tym polega ta gra z 6 IV 2020.

Tak mówi opozycja wobec PiS. Podobnie ma uważać Prawo i Sprawiedliwość, że lud obwini PiS za kłopoty spowodowane przez PiS, dlatego PiS nie chce przełożyć wyborów. Czyli jedni i drudzy to samo mówią. Jaka jest więc prawda, istota rzecz? Na pewno ona jest. Na poziomie wykonawczym jest od grudnia 2020, ale to byłaby wyższa szkoła jazdy, więc po co o tym mówić – wystarczy zdać na prawo jazdy.

5. Dysfunkcyjne rządy mieszanki kapitału i GRU-powe

¹ 6 IV 2020. Jarosław Gowin: najważniejsza jest walka z epidemią koronawirusa. Zaproponowałem przełożenie wyborów o rok, propozycję przyjęło tylko PSL. Następna propozycja przewidywała zmiany w konstytucji i wybory za dwa lata, to „przyjęło tylko PiS”. „Polska klasa polityczna nawet w warunkach epidemii nie potrafi się porozumieć”.

Niewątpliwie zbyt wysoka koncentracja w Sejmie *Młodziaków* (ludzie głosują na miernotę), oznacza, że klasa polityczna stała się środowiskiem dysfunkcyjnym, od 6 II 89. Czarną owcą został minister Macierewicz, za lustrację.

Podszedł z fajeczką do patriotycznego prezydenta Wałęsy i dał do zrozumienia, że prezydent powinien podać się do dymisji. W efekcie wywiad (niby TW Bolek) zdymisjonował rząd, używając rąk *Młodziaków*. Awansowano *Młodziaków*, którzy wtedy się uczyli i się zaczęło.

Tego błędu (antropologicznego) nie widzą nawet działacze Solidarności bez cudzysłowu (tej z epoki 1980-89, a nie z III RP, „Solidarności” w cudzysłowie, założonej przez Kiszczaka, czyli przez wywiad amerykański i GRU-powy :-)). Antropologia poucza, że ludzka miernota musi dojrzewać stopniowo.²

7. Porozumienie oświadcza: „ton nadają młodzi politycy, stąd ich brutalność”

W III 2020, wg PiS, to Jarosław Gowin blefuje i ustąpi; wg Porozumienia blefuje zaś Jarosław Kaczyński. 26 IV 2020 uważa się w mediach, że Gowin szukał pretekstu, aby przejść do opozycji. Wg Porozumienia, prezes PiS słucha tylko tych, którzy mu schlebiają, a „ton konfliktowi nadają – cytuję – młodzi politycy, stąd ich brutalność [konkretyzm]”, gdyż młodzi zawsze uważają (od tego jest mózg młody, w antropologii zwany też *gadzim*), że „**brutalność [konkretyzm] to recepta na skuteczność**” (onet, 25 IV 2020). Ani PiS, ani Porozumienie nie chcą upadku rządu, dlatego „Wszechobecne jest przekonanie, że nikomu nie można tak naprawdę zaufać”, każdy „blefuje, wprost kłamie”³, odpowiednio i zgodnie z potencjałem umysłowym *Młodziaków*, którzy przecież nie mogą mówić wprost „chcemy się nakraść, ale legalnie”.⁴

8. Co może znaczyć: Porozumienie oświadcza: „ton nadają młodzi politycy, stąd ich brutalność”. Zarządzanie słowami

Trzeba by tu chyba coś powiedzieć bardzo ważnego o zarządzaniu słowami. Jeśli Porozumienie oświadcza: „ton nadają młodzi politycy, stąd ich brutalność”, to znaczy, że zadziałało lustro. **Czyli od dwóch miesięcy Jarosław Kaczyński musiał poruszyć tuzin razy zagadnienie naboru *Młodziaków*, czyli błędnego doboru na stanowiska poselskie.** Że owszem, młodych można zatrudniać, ale genialnych. To dlatego Porozumienie oświadcza: „ton nadają młodzi politycy, stąd ich brutalność”. Mamy tu cały wykład z antropologii, musiał to wypowiedzieć J. Kaczyński. To się odbywa na poziomie intuicji, ciekawe, czy ktokolwiek to sformułował.

9. Porozumienie: Chodzi nam o walkę o zdrowie

Zdaniem Gowina wybory zagrażają zdrowiu. W II i III 2020 pomstują na PiS różni prezydenci, np. Torunia – ze łzami w oczach pomstuje na wybory 10 V 2020. W II 20 – wizyta rządowa w Smoleńsku przełożona – z powodu wirusa.

2 Do ludzkiej miernoty zaliczam tych wszystkich oponentów istnej rewolucji inż. Jerzego Zięby, którzy nie są w stanie dokonać w jednej setnej tego, co zrobił mechanik J. Zięba. Lekarka mówi mi „Nas po prostu ogłupili na studiach podręcznikami i nie potrafimy myśleć”.

3 Wiadomość ta, jak i podobne są podane w wielu mediach, np. onet, 25 IV 2020.

4 Jak mówi neurolog Vetulani, zresztą konkretysta i ulubieniec konkretystów, czyli *Młodziaków*, „młodzi – cytuję – chcą się nażreć”. – Młodzi gromadzą instynktownie dla samego gromadzenia, to wynik ewolucji! Adrianowi zdanie to dedykuję. Nie da się przeskoczyć faz rozwoju w ontogenezie.

Porozumienie podkreśla: „mamy też inną wrażliwość **na cierpienie**” (Kamil Bortniczuk, Porozumienie) co do ochrony i szacunku dla **zdrowia** Polaków. „To byłoby niemądre, aby aparat państwowy nakierowany był na sztuczną organizację wyborów, a nie na rzeczywistą walkę o **zdrowie** Polaków”.

10. Żaden z tych tysięcy polityków

Media: „Prezes PiS Jarosław Kaczyński zażądał od Jarosława Gowina poparcia głosowania korespondencyjnego”. – Innymi słowy możemy wypowiedzieć dwie ważne tezy:

A) **Tysiąc ważnych osób w państwie przez kilka miesięcy** bezzasadnie, irracjonalnie, uparcie twierdzi, od lutego 2020, że PiS zostanie obarczony za kłopoty gospodarcze i logistyczne, które sprawi pandemia i wtedy PiS straci poparcie i Duda może przegrać wybory.

B) I **żaden z tych tysięcy ekspertów i polityków** przez kilka miesięcy nie widzi tego, że **o wiele bardziej uzasadniona jest teza odwrótne**, że PiS – zwłaszcza wobec pandemii – zostanie doceniony za działania od 16 XI 2015 do 15 XI 2019 i wtedy nie tylko PiS wygra wybory, ale może uzyskać stałe poparcie 80 %, zamiast 30-35-40 %, jeśli PiS zdecyduje się **ujawnić rozmiary upadku gospodarki, tysięcy** zakładów pracy, w okresie 27-letniej epoki systemu sow.gen. Kiszczaka (6 II 89 – 15 XI 2015), redukcję w III RP mocy finansowania życia o 95 % z produkcji, a **w konsekwencji wydłużenie czasu podwajania liczności rodzin polskich z 44 lat w PRL – o lat półtora** (1.5 tys. lat).

11. Plan B

Wymagałoby to całkowitej zmiany edukacji w takich obszarach wiedzy jak zarządzanie, wedle niewyeksplotowanych (niewykorzystanych) decyzji prezydenta profesora w zakresie poruszenia kadry najbardziej zdolnej, która odrzuciła propozycje WSW i jego diagnozy: **„Społeczeństwo oparte o [wolny :-)] rynek musi się zdegenerować”**. Jako polityk ma tu pierwszeństwo.

„O rynek”, tzn. o kapitalizm. Mniejsza z tym, że zainstalowany przez WSW, sow.gen. Cz. Kiszczaka, który wykonywał instrukcję GRU.

Od r. 1989 mamy kapitalizm nowoczesny XXI-wieczny, a nie XIX -wieczny, jak mylnie twierdziła patriotyczna prawica. Doprawdy patriotyczna, skoro pozwoliła na rozgrabienie Polski? Czyli patriotyzm to jest jednak jeszcze coś innego, w świetle naszej najnowszej historii. Patriota jest ten, kto nie robi kariery w młodości, tylko studiuje 20 i 30 lat. Historię, teorie kwantów, elektryczność, chemię, architekturę, mechanikę, metodologię, filozofię, kosmogonię, Ogólną Teorię Systemów. Od 50 r.ż. taki wyuczony człowiek idzie na radnego.

12. Konkret

Ach konkret jest najważniejszy. Zdzisław Przywoźny. Z. Przywoźny to wielki działacz ludowy, socjalistyczny, pracowniczy, profabryczny, prorobotniczy, działacz Solidarności i Solidarności Walczącej, miał się w latach 90 za prawicę, bo walczył o zakaz **zwalniania**⁵ pracowników, robotników i ich prawo do zarządzania zakładem pracy (to cecha prawicy, ludzi prawych).

Walczył – jak przystało na bojowca o prawdę, równość, demokrację – o bezpłatne wczasy, sanatoria, o bilety dla pracowników, o bezpłatne przydziały na mieszkania.⁶ W latach 90., na skutek

⁵ Czyli mamy, że zdaniem prawicy, czyli rządów kapitału, zwalnianie jest nieetyczne.

dzielenia ludzi na prawicę i lewicę, zaliczał siebie do prawicy. Dowodzi to, że w latach 90., siła narzucono nowy język.

13. Cechy prawicy – walka z bezrobociem

Zdzisław Przywoźny walczył o wszelką likwidację ulosowienia ludzkiego losu, o likwidację bezrobocia, ryzyka. – Mówił, że domeną prawicy jest walka z bezrobociem, ryzykiem. – To same cechy prawicowe. Ależ on tak uważał. Jako prawicowiec domagał się kary dla Balcerowicza, Korwina, Lewandowskiego, Sorosa, Sachsa – za ich typowe decyzje i cechy prawicy. Uważał, że bezrobocie, bezdomność, wszelkie wyrzucanie ludzi z pracy jest lewicowe.

Oczywistością prawicową był dla niego plan utrzymania wszystkich zakładów pracy – w końcu na tym polegały tezy prawicy, że dba się o naród, a nie o zysk. Oczywistością była dla niego prorobotnicza nauka Jana Pawła II, Jerzego Popiełuszki i Solidarności (JPiI/JPS). JPiI/JPS to prawica. Także bezpłatny dostęp od ręki do tyłu specjalistów, ile się tylko matce zachce, bez najmniejszego ograniczenia przez lekarza rodzinnego, na zasadzie wchodzisz do Kliniki, albo Przychodni Nefrologicznej przy Klinice i zgłaszasz problem, czy przypadkiem dziecko nie ma zapalenia nerek, nerwu. Po godzinie jesteś u lekarza, w ciągu trzech godzin jesteś po wykonaniu tuzina badań. Po rozwodzie zakład pracy, np. Politechnika, daje ci drugie już mieszkanie, albo pożyczkę, którą spłaca inflacja, zapomogi, umarzenie – bo przecież możesz mieć rodzinę w drugim małżeństwie.

To typowo kapitalistyczne rozwiązanie, dlatego Zdzisław Przywoźny, który załatwiał pracownikom mieszkania (w pionie mieszkaniowym), pożyczki (w pionie finansowym), kosmiczne zapomogi z powodu choroby dziecka itd. – miał się za prawicę. **Prawica to lud, robotnicy, biedniejsi, populiści, pracownicy, lekarze, salowe, to ci wszyscy, którzy żądali prawa do zarządzania zakładami pracy, finansami, dystrybucją, techniką itd. – To jest prawica. Oni są religijni, żadna robotnica, pracownica nie chce aborcji. To są typowi konserwatyści.** Natomiast te ekscesy elgiebetowskie, tęczowe (poza pracami Witelona) to domena lewicy, czyli zgniłego Zachodu, bogatych, ludzi na podobieństwo Izabelli Czartoryskiej, która urodziła Repnina, a nie Czartoryskiego.

14. Skąd się bierze 35 % poparcia?

Kilkutysięczny spadek produkcji BRT/DWT w systemie „z chaosu porządek” (rynek), w porównaniu do produkcji BRT/DWT w PRL (obliczenia prof. A. Zielińskiego, SW, autora „Wstęp do teorii modelowania gruntu”, Wyd. Budownictwa Politechniki Rzeszowskiej) i tysiące innych danych, pomijanych na wszystkich wydziałach ekonomii w III RP, ilustrują heroiczne nieujawnione znaczenia podstaw dla dobrej zmiany, które ufundowały zwycięstwo PiS, 15 X 2015. Nieujawnione, gdyż dobra zmiana z jakichś powodów nie chce 70-80% poparcia.

Nie wykorzystano też – do uzyskania poparcia 70-80% – nowego postawienia zagadnienia, czym jest patriotyzm, skoro ci, którzy zaakceptowali spadek mocy finansowania życia o 90-95 % z produkcji uważali się za patriotów. W efekcie tej degeneracji 1989-2015, od r. 2015 jest 500+ zamiast 5 tys. +, które powinno być, gdyby nie zniszczono tysięcy zakładów pracy – chodzi o to, że ci ludzie mienili się być patriotami i w 27 -letniej epoce systemu gen. Kiszczaka (6 II 89-15 XI 2015) zalewali Polskę hasłami patriotycznymi, które w pracach nazywam patriotyzmem strukturalnym. – Patriotyzmem strukturalnym, a więc bez Leibnizańskiej funkcji, czy też tego

6 Oto jego, Z. Przywoźnego, prawicowca, najszczerze przekonania – „leczenie, wczasy, sanatoria – muszą być bezpłatne”. Ileż on takich spraw pozałatwiał!

stawania się w fizyce, która to fizyka się sprzeciwia fizyce dotychczasowej. (Vide www.experientia.wroclaw.pl). Jest 35 % poparcia, ponieważ solitonowa fala prawdziwościowa (mózg jest zespołem koherentnym fal solitonowych) pobudza człowieka i ten protestuje przeciwko kłamstwu. Nikt by nie głosował za opozycją, gdyby solitonowa fala prawdziwościowa nie musiała wchodzić w reakcje z ukrytym przez WSW kłamstwem, czyli z fałszywym .

Dlaczego PiS wygrywa pomimo nieujawnienia danych? PO/Nowoczesna to formacja intelektualna oparta na niczym, cała „filozofia” PO to wisieć u klamki UE. Partia Płażyńskiego – Olechowskiego potrafiła tak ukryć dane empiryczne gospodarcze produkcyjne, nie bez pomocy opozycji (PiS, opcja patriotyzmu Konfederacji, ależ proszę poczytać), że miała poparcie społeczne i miała poparcie Tuska (PE), w TSUE, a przede wszystkim **w wywiadach, które narzuciły wszystkim wydziałom zarządzania ukrywanie danych empirycznych ekonomicznych**. Mówi się w mediach, że Kaczyński poparł Gowina (3 IV) o wydłużenie kadencji o 2 lata, PO – nie. Projekt musiałoby poprzeć 2/3 posłów. PiS (3 IV): „Mając na uwadze interes Polski popieramy i będziemy popierać propozycję premiera Gowina”.

15. Zjawisko równowagi między PiS i opozycją

PiS jest uprzejme wobec opozycji i nie dąży do uzyskania poparcia drogą rozwoju humanistyki, czyli teorii faktów. Drogą ujawnienia prawdy, nie tylko o gospodarce. Posłowie PiS nie prowadzą żadnej polityki propisowskiej, z wyjątkiem może Antoniego Macierewicza, niezwykle uprzejmego dla PO, Nowoczesnej. Żaden z posłów PiS nie dąży do ujawnienia prawdy z okresu np. III RP, albo dekady Gierka, albo dekady Solidarności; jest dosłownie tak, jakby PiS chciał pomóc PO, Nowoczesnej, SLD. Posłowie PiS nie umieją nawet powiedzieć tak: W Polsce nie dochodziło do konfliktów religijnych. To owocowało. Szlachty było 10 procent. 170 posłów 140 senatorów – posłowie z Litwy i Prus, a może Prus i Litwy. Niezwykły umysł powstał na tych ziemiach, prawdopodobnie emanujących jakimś promieniowaniem z rzek i łąk, innym niż promieniowanie na Ukrainie. Nastąpił rozwój gospodarczy, kulturalny i rozwój myśli może nie tyle pacyfistycznej, co własnej cywilizacji ogólnie-kowariantnej. W przeciwieństwie do wszystkich państw brak armii uznano za błogosławieństwo. Państwo polsko-litewskie obejmowało 1 mln km², 11 milionów mieszkańców. Z bliżej nieznanых powodów PiS nie chce powiedzieć mniej więcej taką oczywistą rzecz, że astronom Kopernik dokonał takiej rewolucji w humanistyce, że dzisiaj humaniści zachodni, których egoistyczny (protestancki) styl myślenia ugruntowały krwawe wojny, nawet tego nie potrafią ocenić i przez kopernikanizm rozumieją wycinkowy obszar nauk ścisłych, a nie humanistycznych. W płaszczyźnie antropologicznej w rozumieniu polskiej specyficznej cywilizacji, otaczające Polskę kraje to nieuctwo, konkretystyczne błazeństwo. Satrapie niedemokratyczne często pokonują sąsiadów. Szlachta utożsamiała się z narodem, Rzeczpospolita oznaczała jedyną w świecie demokratyczną wspólnotę z nigdzie indziej nie spotykaną tolerancją, ale i z tego posłowie PiS nie potrafią skonstruować tarczy przed napaściami na Polskę i tym samym sprzyjają opozycji. Wszystkie opcje, łącznie z lichwiarzami znajdowały w Polsce schronienie przed prześladowaniami. I tylko w Polsce.

Popełnialiśmy błędy, ale innej natury niż satrapie – my błędy spolegliwości, podczas gdy satrapie otaczające wyznawały etos morderstw. Szlachta stawia się na wici, a bogatsi z poczem. Niskie podatki, słabe państwo. Wygodne życie szlachty. Niechęć szlachty i kleru, ze strachu, do uzbrajania chłopów. Za Poniatowskiego (1763) armia Polska 40.000 tys. Jak miała powstrzymać niewykształconą zbieraninę cywilów ciągle uderzenia wyszkolonych żołnierzy zawodowych armii w sile 540 tys. (Prusy – 140 tys. Rosja – 200 tys. Austria – 200 tys.). W Insurekcji szlachta odbierała chłopów z armii. W 1717 roku szlachta zgodziła się na armię w sile 24 tys. żołnierzy. Aby blokować powszechny w Europie terroryzm (absolutyzm) królewski, to szlachta ustanowiła 50-70%

armii w formie bardzo drogiej konnicy. W rzeczywistości liczebność wojska w Koronie wynosiła (po r. 1717) 16 tys. żołnierzy. Wielkim sukcesem było utworzenie w r. 1729 oddziału pieszych w sile 350 żołnierzy. 16 tys. źle przeszkolonych – kontra pół miliona. Szlachta nie gardziła propozycjami obcych, im bardziej bogata, tym bardziej chętna do „zarobku”. Radziwiłłowie, Potoccy, Czartoryscy, Lubomirscy siłą wymuszali posłuszeństwo poddanych. Żołnierze i oficerowie przychodzili tylko po żołd i znikali, połowy nie można było ściągnąć. To, co opowiadają na świecie o jakiejś agresywnej Polsce jest nonsensem. Nas atakują, a my śpimy. Przypadek?

16. Podsumowanie

Istotne jest zrozumienie języka (jak w przypadku Adama Bielana – „plusy dodatnie i ujemne”). Opozycja uważa, że PiS straci poparcie, gdyż ludzie będą **obwiniali PiS** za koronawirusa. Podobnie ma uważać Prawo i Sprawiedliwość, że lud obwini PiS za kłopoty, dlatego PiS chce wyborów 10 IV. Jedni i drudzy to samo mówią. Z tego wynika, że prawda jest inna, aniżeli znajdujemy w mediach od II 2020. Ona gdzieś jest...

Ludzie chętnie głosują na ładnych, nie na mądrych i obniża to poziom troski o państwo. Sejm, ministerstwa są miejscem, w których narusza się prawo antropologiczne, że ludzka miernota musi dojrzewać stopniowo. W wyniku konfliktu Kaczyńskiego z Gowinem nastąpiło umocnienie stanowiska Kaczyńskiego, że *Młodziaki* (20-3-40-50-latkowie) nie mają pojęcia o najnowszej historii JPII/JPS – wysiłku Jana Pawła II, Jerzego Popiełuszki i Solidarności bez cudzysłowu (1980-89). Tyle znaczy: **Porozumienie oświadcza: „ton nadają młodzi politycy, stąd ich brutalność”**

Panuje wszechobecne przekonanie, że nikomu nie można zaufać – do Sejmu nie zaangażowano ani uczciwych, ani genialnych – i to powiedział Kaczyński. Że na tym polega problem. 4 VI 92 uczciwie postąpił min. A. Macierewicz. Jeśli Porozumienie oświadcza: „ton nadają młodzi politycy, stąd ich brutalność”, to znaczy, że Jarosław Kaczyński musiał poruszyć zagadnienie wadliwości nabierania młodej kadry na posłów, wiceministrów, dyrektorów w ministerstwie. **To oznacza jakiś ukryty układ pojęciowy z antropologii otworzony przez J. Kaczyńskiego. Znamienne są jego słowa „Polska potrzebuje ludzi uczciwych i genialnych”.** Czy PiS zostanie obarczony za kłopoty gospodarcze z powodu wirusa? **Żaden z tysięcy ekspertów i polityków** przez kilka miesięcy nie widzi tego, że **o wiele bardziej uzasadniona jest teza odwrotna**, że PiS – zwłaszcza wobec pandemii – zostanie doceniony za działania od 16 XI 2015 do 15 XI 2019 i wtedy nie tylko PiS wygra wybory, ale może uzyskać stałe poparcie 80 %, zamiast 30-35-40 %, jeśli PiS zdecyduje się **ujawnić rozmiary upadku gospodarki, tysięcy zakładów pracy**, w okresie 27-letniej epoki systemu sow.gen. Kiszczaka (6 II 89 – 15 XI 2015), redukcję w III RP mocy finansowania życia o 95 % z produkcji, a **w konsekwencji wydłużenie czasu podwajania liczności rodzin polskich z 44 lat w PRL – o lat półtora tysiąca** (1.5 tys. lat).

J. Kaczyński lepiej zrozumiał diagnozę prezydenta profesora: „Społeczeństwo oparte o rynek musi się zdegenerować”. Jako polityk ma tu pierwszeństwo. Od r. 1989 mamy kapitalizm XXI-wieczny, a nie XIX -wieczny. Patriotyzm to jest jednak jeszcze coś innego, w świetle naszej najnowszej historii. Studiując do 50 r.ż. (60 r.ż.) wyuczony człowiek idzie na radnego (posła).

PiS nie wykorzystał możliwości uzyskania poparcia 70-80%, ponieważ nie stworzył teorii 500+. Ci, którzy po r. 1989 tyle krzyczyli o patriotyzmie i doprowadzili do depopulacji, reprezentują patriotyzm strukturalny, a więc bez Leibnizańskiej funkcji, bez tego stawania się w fizyce. Solitonowa fala prawdziwościowa (mózg jest zespołem koherentnym fal solitonowych) pobudza człowieka i dlatego PiS ma tylko 35 – 40 % poparcia.